

Sygn. akt I.Ca 263/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SO Alicja Wiśniewska SO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 21 marca 2018r., sygn. akt I C 896/14

1) Oddala apelację;

2) Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II - giej instancji.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt I Ca 263/18

UZASADNIENIE

Powód R. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. zadośćuczynienia w kwocie 7.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 07.03.2014 r. został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był D. M. objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego. W procesie likwidacji szkody pozwany odmówił przyznania na rzecz powoda żądanego zadośćuczynienia.

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci: skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa oraz urazu klatki piersiowej. Powód został poddany specjalistycznemu leczeniu i rehabilitacji.

Wysokość żądanego zadośćuczynienia uzasadniona jest stopniem doznanej przez powoda krzywdy, bowiem celem zadośćuczynienia jest jej złagodzenie. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia zostały wypracowane w doktrynie oraz orzecznictwie i należą do nich w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, konsekwencje w życiu osobistym, społecznym, zawodowym. W wyniku wypadku powód doznał poważnego obrażenia ciała, a zatem dobrem prawnym naruszonym było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych. Doznane obrażenia ciała skutkowały dolegliwościami natury fizycznej, bólem, jak również cierpieniem psychicznym. Wypadek spowodował szereg różnego rodzaju negatywnych konsekwencji w życiu powoda, zaburzając jego funkcjonowanie. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia powinien uwzględnić również subiektywne odczucia samej osoby poszkodowanej albowiem sama krzywda ma charakter subiektywny, pozostający w sferze wewnętrznych przeżyć danej osoby, zaś w dążeniu do określenia wysokości zadośćuczynienia nie da się uzasadnić stosowania takich kryteriów ocennych, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych albowiem sama krzywda jest materialnie niewymierna. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny i winno znosić negatywne odczucia poszkodowanego powstałe na skutek przedmiotowego wypadku, bowiem „zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia.

Roszczenie w przedmiocie odsetek wynika z brzmienia art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W toku procesu, w związku z ustaleniami biegłych sądowych w sprawie, pismem z dnia 10.03.2017r. powód rozszerzył powództwo żądając zapłaty kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- dla kwoty 7.000,00 zł od dnia 01.05.2014r. do dnia zapłaty;
- dla kwoty 23.000,00 zł od dnia 20.03.2017r., tj. od dnia rozszerzenia wraz z 7 dniowym okresem na doręczenie korespondencji pozwanemu, do dnia zapłaty.

Pozwany (...) SA w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniósł, że powód był uczestnikiem zdarzenia w dniu 07.03.2013r. Wypadek został zgłoszony do (...) S.A. i zarejestrowany jako szkoda nr (...). Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne na podstawie złożonych przez powoda dokumentów oraz opinii lekarzy specjalistów.

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w sprawie pismem z dnia 22.04.2014r. odmówił zaspokojenia roszczeń powódki.

Pozwany kwestionował dochodzone roszczenie co do zasady i wysokości. W toku postępowania likwidacyjnego ustalił, iż obrażenia ciała wskazywane przez powoda nie mogły powstać w mechanizmie zgłoszonego zdarzenia. Na powyższe wskazują okoliczności powstania zdarzenia przedstawione przez uczestników zdarzenia. Brak jest podstaw do uznania, iż powód doznał faktycznie tego rodzaju obrażeń. Ponadto w toku postępowania wyjaśniającego zostało przeprowadzone przez pozwanego badanie (...) rezonansu magnetycznego kręgosłupa, z którego wynika brak jakichkolwiek zmian pourazowych u powoda. Natomiast dolegliwości powoda wynikają z chorób samoistnych i rozległych zmian zwyrodnieniowych. Zgodnie z opinią lekarską sporządzoną przez lekarzy (...) na podstawie przeprowadzonych badań u poszkodowanego nie stwierdzono ujemnych następstw zdrowotnych w postaci trwałego

uszczerbku na zdrowiu, będących konsekwencją przedmiotowego zdarzenia. W badaniu (...) odcinka kręgosłupa szyjnego wykazane zostały wczesne wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowe elementów kostnych i włóknisto-chrząstecznych, jednak bez patologii pourazowej. Wyniki badań lekarskich i obrazowych nie potwierdzają powstania poważnych obrażeń ciała i trwałych następstw zdrowotnych a przebyte wizyty lekarskie miały charakter kontrolny, natomiast przeprowadzone badania nie wykazały odstępstw od norm. Z powyższych względów w przypadku dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz neurologii wnoszą o zobowiązanie biegłych do sporządzenia opinii także na podstawie przeprowadzonego przez pozwanego badania (...).

Jednocześnie pozwany kwestionował dochodzone roszczenie co do wysokości. Dochodzonej kwoty zadośćuczynienia zdaniem pozwanego nie można uznać za odpowiednią, gdyż nie uwzględnia braku doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu, charakteru i rozmiaru obrażeń będących następstwem wypadku oraz związanych z nim cierpień fizycznych i psychicznych.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zadośćuczynienie jest wypadkową wielu czynników w szczególności zaś charakteru i dolegliwości obrażeń, prognoz na przyszłość, wieku i płci poszkodowanego, długotrwałości leczenia, konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym.

Ustawodawca nie sprecyzował kryteriów, jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteria te zostały jednak określone w orzecznictwie, a także w doktrynie, gdzie podkreśla się, że ustalenie odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego wypadku, mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Należą do nich: nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, oszpeceń, poczucie bezradności życiowej i nieprzydatności, wiek poszkodowanego, prognozy na przyszłość, w tym także co do możliwości nauki, zdobycia i wykonywania zawodu, uprawiania sportów, utrzymywania kontaktów towarzyskich, możliwości wyjazdów, wycieczek.

Według pozwanego dochodzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i przede wszystkim nie uwzględnia braku obrażeń doznanych w trakcie zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2018r. w sprawie sygn. akt: I C 896/14 Sąd Rejonowy w Elku zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 7.000 zł od dnia 1.05.2014r. do dnia 31.12.2015 r., od kwoty 7.000 zł od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty i od kwoty 23.000 zł od dnia 20.03.2017r. do dnia zapłaty oraz orzekł, iż pozwany ponosi koszty procesu w całości, pozostawiając szczegółowe wycalcowanie referendarzowi sądowemu.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy wynika, iż w dniu 7 marca 2014 roku w miejscowości K. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Sprawca wypadku - kierujący samochodem marki S. (...) zderzył się z pojazdem V. (...). Sprawca zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniową umowę w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W wyniku wypadku ranny został kierujący pojazdem V. powód R. S., który zgłosił się po zdarzeniu do 108 Szpitala (...) w E., gdzie zdiagnozowano stłuczenie klatki piersiowej i okolicy lędźwiowej po stronie lewej. Dalsze leczenie kontynuował w poradni chirurgicznej i neurologicznej gdzie zdiagnozowano uraz skrętny kręgosłupa szyjnego. Przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu 23 maja 2014r. zakończono leczenie, pomimo utrzymujących się bólów kręgosłupa szyjnego skutkujących mrowieniem prawej ręki. Od dnia wypadku powód odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego, mrowienie ręki oraz bóle i zawroty głowy, zaburzenia równowagi i koncentracji. Lekarze zdiagnozowali u powoda wykręcenie kręgosłupa szyjnego, pourazowy zespół bólowy korzeniowy odcinka C kręgosłupa, pourazową rwę barkową prawostronną ubytkową, cerebrastenię pourazową. Na skutek wypadku R. S. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu: w zakresie neurologicznym – 15 %.

Decyzją z dnia 22.04.2014 r. pozwane towarzystwo odmówiło zaspokojenia zgłoszonego roszczenia stwierdzając, że u powoda nie mogło dojść do jakichkolwiek uszkodzeń ciała w wyniku wypadku.

Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda jest zasadne.

Kwestia ogólnej odpowiedzialności pozwanego za szkodę nie była sporna. Sprawca kolizji drogowej, w wyniku której powód doznał obrażeń ciała miał zawartą z pozwanym towarzystwem umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (tzw. ubezpieczenie OC), zgodnie z dyspozycją art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392 j.t. ze zm.). W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Oznacza to, że zakład ubezpieczeń odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku i ograniczona jest kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 i § 2 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch takiego środka, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Powyższe wskazuje, że odpowiedzialność posiadacz pojazdu mechanicznego oparta jest na zasadzie ryzyka. Warunkami tego rodzaju odpowiedzialności cywilnej, a co za tym idzie odpowiedzialności ubezpieczyciela, są powstanie szkody, ruch pojazdu oraz związek przyczynowy między szkodą a ruchem pojazdu.

Istota sporu sprowadzała się w pierwszej kolejności do ustalenia, czy obrażenia stwierdzone u powoda mogły powstać w okolicznościach podanych w pozwie. Pozwany podnosił bowiem, że brak jest dowodów na powstanie urazów w okolicznościach podawanych przez stronę powodową.

W celu ustalenia mechanizmu i procesu powstania obrażeń ciała u powoda podczas zdarzenia oraz ustalenia skutków wypadku drogowego w odniesieniu do zdrowia powoda i oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód w wyniku wypadku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, ortopedii i neurologii.

Biegły z zakresu medycyny sądowej B. Z. w sporządzonej opinii stwierdził, iż powód na skutek wypadku z dnia 7.03.2014r. doznał stłuczenia klatki piersiowej, okolicy łędźwiowej lewej, prawego kolana i wykręcenia kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości, bolesnością i zaburzeniami czucia promieniującymi do kończyny górnej. Biegły ustalił, że wskutek zderzenia aut samochód powoda uległ przemieszczeniu o 90 stopni i na ciało powoda działała siła powodująca rotację głowy względem tułowia, co mogło skutkować wykręceniem kręgosłupa szyjnego. Dość często uczestnicy zdarzeń drogowych zgłaszają tego typu dolegliwości dopiero po kilku, kilkunastu godzinach lub dniach. Wykręcenie kręgosłupa szyjnego polega na naciągnięciu aparatu więzadłowego kręgosłupa szyjnego bez przerwania jego ciągłości i bez uszkodzenia struktur kostnych. Taki uraz skrętny nie skutkuje zmianami urazowymi jakie mogą być widoczne w badaniach obrazowych (RTG, TK, MR). Biegły stwierdził, iż u powoda wykręcenie kręgosłupa skutkowało korzeniowym zespołem bólowo-ruchowym powodującym długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %.

Biegły sądowy z zakresu (...) rozpoznał u powoda uraz kręgosłupa szyjnego i klatki piersiowej. Stwierdził, że powód nie wymagał kontroli ortopedycznej, zaś przebyty uraz był bez odległych następstw i dodatkowych negatywnych następstw w przyszłości. Biegły nie stwierdził trwałego uszczerbku na zdrowiu, lecz wskazał że ocena stanu zdrowia powoda winna być dokonana przez biegłego neurologa.

Biegła sądowa neurolog K. J. (1) rozpoznała u powoda przebyty uraz kręgosłupa szyjnego w dniu 7.03.2014r. z zespołem bólowym korzeniowym prawostronnym, który skutkował długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5 %.

Opinię biegłego neurologa zakwestionował pełnomocnik pozwanego, który w zarzutach wskazał, że wykonane u powoda badanie (...) odcinka szyjnego kręgosłupa w dniu 11.04.14 wykazało obecność wielopoziomowych zmian

zwyrodnieniowych elementów kostnych i włóknisto-chrzęstnych, zaś zgromadzona dokumentacja nie potwierdza powstania u powoda na skutek wypadku poważnych obrażeń ciała lub ich trwałych następstw.

Z uwagi na zakończenie sprawowania funkcji biegłego sądowego przez neurologa K. J. (1) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii T. G., który w pisemnej opinii potwierdził ustalenia biegłej K. J. (1) odnośnie przebytego urazu kręgosłupa szyjnego oraz stwierdził u powoda pourazową rwę barkową prawostronną i cerebrastenię pourazową. Określił procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości łącznej 15 % i obszernie opisał zagadnienie uszkodzeń wykazanych w badaniu MR kręgosłupa szyjnego, stwierdzając że u powoda znaczenie w określeniu trwałego uszczerbku na zdrowiu mają bóle o charakterze korzeniowym promieniujące do kończyny górnej, zaburzenia czucia powierzchniowego, jak również zniesienie odruchów głębokich tj. promieniowego i z mięśnia trójgłowego. Powyższe ustalenia mogą świadczyć o uszkodzeniach korzeniowych w mechanizmie pociągania (szarpnięcia), co nie jest widoczne w badaniu MR.

Opinia biegłego neurologa została ponownie zakwestionowana przez pełnomocnika pozwanego. W uzupełniającej opinii biegłego sądowego T. G. odniósł się on szczegółowo do zarzutów pozwanego i podtrzymał wnioski z pierwotnej opinii.

Sąd uznał, iż opinie biegłych są wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy, ocenił sporządzone przez biegłych opinie jako cechujące się wysokim profesjonalizmem. Są to opinie jasne i fachowe, w przejrzysty sposób uzasadniające przedstawione w nich wnioski. Biegli sporządzili je przy wykorzystaniu specjalistycznej wiedzy z zakresu swojej specjalności i po przeprowadzeniu badania powoda. Sąd nie miał wątpliwości przy uznaniu znaczącej mocy dowodowej tych opinii.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego o konfrontacje biegłych G. i G. oraz ponownie składany wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej B. Z. nie była kwestionowana przez strony. W opinii tej biegły jasno wytłumaczył mechanizm powstania urazów u powoda, zaś opinie biegłych z zakresu ortopedii i neurologii, zdaniem sądu, nie wykluczają się wzajemnie. Po prostu biegły z zakresu ortopedii w obrębie swojej specjalności nie stwierdził u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu, jednakże wskazał konieczność oceny stanu zdrowia przez neurologa. Sporządzone zaś trzy opinie biegłych neurologów potwierdziły wystąpienie u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku z 7.03.2014 r. Sąd uznał, że wnioski pełnomocnika pozwanego dotyczące kwestionowania opinii biegłych mają na celu jedynie przedłużenie postępowania, a okoliczności związane z urazami doznanymi przez powoda na skutek wypadku i ich wpływ na uszczerbek na zdrowiu powódki zostały wystarczająco wyjaśnione w sporządzonych dotychczas opiniach.

Roszczenia pozwu w niniejszej sprawie opierają się na przepisie art. 445 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Bezspornym jest, że w rozpatrywanym przypadku poszkodowany poniósł krzywdę, ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia). Następstwa wypadku były dla powoda uciążliwe, spowodowały określone utrudnienia w aktywności fizycznej i zawodowej. Istotny dla rozstrzygnięcia sprawy był również stosunkowo długi okres leczenia i rehabilitacji.

Biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy jakiej doznał powód, długotrwałość leczenia oraz następstwa wypadku, Sąd doszedł do przekonania, iż kwota 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, jest uzasadniona w realiach niniejszej sprawy.

Zdaniem Sądu kwota 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, związana m.in. z ustalonym 15-procentowym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu z tytułu doznanych urazów fizycznych, jest sumą właściwą i adekwatną.

Sąd Rejonowy odwołał się do judykatów Sądu Najwyższego i poglądów doktryny zgodnie z którymi zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień związanych ze szkodą na osobie. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, jest tu mowa o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter tej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego odszkodowania nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Sąd, oceniając wysokość sumy zadośćuczynienia uwzględnił pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c., które w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze, wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, iż zasądzone zadośćuczynienie jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. i adekwatne również w stosunku do przeciętnej stopy życiowej lokalnej społeczności. To stanowisko Sądu jest zgodne z uznawaną w orzecznictwie zasadą umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, która to zasada trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, a więc czy jest odpowiednie.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Rejonowy wskazał art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.), a rozstrzygnięcia o kosztach art. 98 kpc i art. 108 § 1 kpc.

W złożonej apelacji pozwany (...) .U. S.A. z siedzibą w W. zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w pkt. I w zakresie zasądzającym od pozwanego kwotę 20 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami, a także w pkt. II, tj. w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego - art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. - poprzez przyjęcie, iż kwotę odpowiednią do doznanej przez powoda skutek zdarzenia z dnia 7 marca 2014r. krzywdy stanowi łączna kwota 30 000,00 zł, podczas gdy jest to kwota rażąco wygórowana względem rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w związku z tym zdarzeniem;
2. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - poprzez oparcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia o treść opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii T. G., podczas gdy pozwany zakwestionował ww. opinię w całości z uwagi na jej nierzetelność, nieobiektywność i wewnętrzną sprzeczność, przez co opinia ta była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż spowodowało poczynienie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń co do rozmiaru krzywdy powoda na podstawie treści zakwestionowanej przez stronę pozwaną, błędnej i niepełnej, a tym samym nieprzydatnej dla rozstrzygnięcia sprawy, opinii biegłego ortopedy T. G.;
3. naruszenie prawa procesowego - art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1-3 k.p.c. w zw. z art. 278 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 290 § 1 k.p.c. - poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu neurologii na okoliczności zakreślone

w tezie dowodowej dla biegłego T. G., a nadto uznanie, iż dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego będzie prowadziło do przedłużenia postępowania i uznanie, że okoliczności związane z urazami doznanymi przez powoda wskutek tego zdarzenia i ich wpływ na uszczerbek na zdrowiu zostały wystarczająco wyjaśnione w sporządzonych w toku procesu opiniach, podczas gdy strona pozwana złożyła umotywowane, merytorycznej zastrzeżenia do treści opinii biegłego T. G., a nadto wnioski tej opinii stoją w sprzeczności z wnioskami innych biegłych opiniujących w tej sprawie; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż dopuszczenie i przeprowadzenie ww. dowodu było w niniejszej sprawie celowe i uzasadnione dla wszechstronnego wyjaśnienia sprawy wobec kwestionowania przez pozwanego wniosków płynących z opinii wydanych przez biegłego T. G. jako nierzetelnej, nieobiektywnej i wewnętrznie sprzecznej;

4. naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie przez Sąd I instancji zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, polegające na błędnym ustaleniu, iż powód wskutek zdarzenia z dnia 7 marca 2014r. doznał krzywdy w rozmiarach, uzasadniających zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 30 000,00 zł pomimo że z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z treści opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, traumatologii oraz biegłej neurolog K. J. (2) wynika, iż:

- obrażenia doznane przez powoda podczas tego zdarzenia były powierzchowne;
- powód wskutek przedmiotowego zdarzenia doznał co najwyżej 5% długotrwałego (a więc przemijającego, rokującego poprawę) uszczerbku na zdrowiu, a biegły ortopeda nie znalazł w ogóle podstaw do orzeczenia u powoda jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu związanego z tym zdarzeniem;
- rokowania co do dalszego wyleczenia powoda jest korzystne;
- leczenie następstw tego zdarzenia było krótkotrwałe, powód aktualnie nie wymaga leczenia ani rehabilitacji w związku z doznany wówczas urazem;
- powód nie wymagał opieki osób trzecich w związku z tym zdarzeniem;
- biegły traumatolog wskazał, iż obecnie powód nie ma żadnych dolegliwości, brak jest wpływu ww. zdarzenia na aktywność życiową i społeczną powoda co miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że Sąd I instancji błędnie uznał, że rozmiar krzywdy doznanej przez powoda był o wiele większy od jej faktycznego rozmiaru pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 7 marca 2014r. co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego zasądzenia kwoty zadośćuczynienia rażąco zawyżonej względem doznanej przez powoda krzywdy

5. naruszenie prawa procesowego - art. 232 k.p.c. - poprzez przyjęcie, że powód wykazał, iż kwotę odpowiednią do doznanej przez niego krzywdy wskutek wypadku z dnia 7 marca 2014r. stanowi kwota 30 000,00 zł podczas gdy wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż bezpośrednie skutki wypadku z dnia 7 marca 2014r. uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia w tak wysokiej kwocie nie zostały przez powoda udowodnione; co miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że Sąd I instancji uznając powyższe okoliczności za udowodnione ustalił, że kwotę odpowiednią z tytułu zadośćuczynienia stanowi kwota rażąco wygórowana względem krzywdy doznanej przez powoda wskutek przedmiotowego wypadku.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 20 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, oraz
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim wskazać należy, że wbrew podnoszonym przez skarżącą zarzutom, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w pełni znajdują oparcie w prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zaoferowane przez obie strony dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Ocena tych dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy została dokonana w sposób wszechstronny, przy uwzględnieniu i rozważeniu wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, w tym przede wszystkim dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, medycyny pracy i neurologii.

Zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. (poprzez oparcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia o treść opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii T. G., podczas gdy jest ona nierzetelna, nieobiektywna i wewnętrznie sprzeczna a w konsekwencji nieprzydatna dla rozstrzygnięcia) był niezasadny.

Z uzasadnienia wyroku wynika bowiem jednoznacznie, że Sąd Rejonowy w pełni zaakceptował wnioski płynące z opinii biegłego T. G. ale także to, że nie zakwestionował opinii pozostałych biegłych. Fakt, że biegły z zakresu ortopedii (w zakresie swoje specjalności) nie stwierdził u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu nie oznacza, że taki uszczerbek nie mógł być stwierdzony przez biegłych innych specjalności. Co więcej biegły ortopeda wyraźnie wskazywał na potrzebę oceny stanu zdrowia przez właśnie biegłego z zakresu neurologii.

Między opiniami neurologów występowały różnice w zakresie stwierdzonego procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz występującego schorzenia w postaci cerebrastenii pourazowej.

Biegły T. G. zakwalifikował występujące u powoda spowolnienie toku myślowego, upośledzenie koncentracji i uwagi oraz lęk powypadkowy właśnie jako objawy cerebrastenii pourazowej. Rozpoznanie konkretnej jednostki chorobowej wymagało wiedzy specjalistycznej, konkretnie neurologicznej, a powołany wyżej biegły jest specjalistą z tej dziedziny.

Nietrafny był też zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1-3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 290 § 1 k.p.c. - poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu neurologii.

Specyfika dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko do zgodności z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej oraz logicznego myślenia. Opinia biegłego podlega więc tak jak inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2002r. I CKN 1354/00 Lex nr 77046).

Wbrew twierdzeniom apelującej Sąd Rejonowy prawidłowo przeanalizował treść opinii biegłych, dostrzegając podobieństwa między wnioskami poszczególnych biegłych ale także rozbieżności. Zarzuty zgłoszone do ostatniej z opinii zostały szczegółowo przeanalizowane i ocenione. Biegły T. G. wskazywał metody którymi się posłużył oraz podał dlaczego metody sugerowane przez pozwanego (testy i badania psychologiczne) były w sprawie nieprzydatne. Nie było zatem potrzeby dopuszczania dowodu z opinii kolejnego biegłego z tej tylko przyczyny, iż treść dotychczasowych dowodów jest niezgodna z oczekiwaniem strony.

Tak jak to wcześniej podano przy ocenie opinii biegłego znaczenie mają poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Sąd Rejonowy wyjaśnił występujące rozbieżności między

opiniami i logicznie to umotywował. Dotyczyło to w szczególności rozbieżności między opinią ortopedy i opiniami neurologów. Wnioskowanie Sądu nie narusza reguł logicznego myślenia i zasad doświadczenia życiowego.

Zgłaszane zarzuty do opinii biegłego stanowią nieuprawnioną polemikę ze stanowiskiem specjalistów.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji przyjął, że zarzut pozwanej naruszenia przedmiotowego przepisu stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy.

Należy mieć na względzie, iż procentowo określony uszczerbek na zdrowiu ma jedynie charakter orientacyjny i pomocniczy, a nie wyznaczający wysokość zadośćuczynienia (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 lutego 2015 r. I ACa 735/14), w związku z czym nie może być przyjmowany przez sąd jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.04.1974 r. sygn. II CR 123/74). Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 18.12.1998 r., sygn. I ACa 715/97 (OSA 1999, nr 2, poz. 7) „W ramach art. 445 § 1 k.c. uwzględnione są okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy, jej rozmiar. Stąd posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny.”

Występująca w opiniach neurologów różnica co procentowego stopnia uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód nie miała zatem tak wielkiego znaczenia jakie stara się jej nadać pozwany. Uszczerbek na zdrowiu został szczegółowo opisany przez biegłych posiadających odpowiednie kwalifikacje zawodowe i wiedzę medyczną. Konsekwencje zdrowotne dla powoda ustalone przez biegłych określone zostały jako pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem, któremu uległ powód.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadny był też zarzut rażącego zawyżenia przyznanego zadośćuczynienia.

W orzecnictwie utrwalone jest zapatrywanie, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyroki Sądu Najwyższego: 18 listopada 2004, I CK 219/4; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53).

W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów jakimi należy kierować się przy wyliczaniu (miarkowaniu) wysokości zadośćuczynienia – wytycznych w tym zakresie należy poszukiwać w orzecnictwie sądów powszechnych, szczególnie Sądu Najwyższego. Analizując linię orzecznictwa w omawianym zakresie zwracają uwagę najczęściej powtarzające się czynniki współkształtujące wysokość zadośćuczynienia, do których należą: stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu uszkodzonego wyrażający się w kalectwie, oszpececiu, ograniczeniach ruchowych, ograniczeniach wykonywania czynności życia codziennego; długotrwałość choroby, cierpienie, leczenie, rehabilitacji - bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne, okres dochodzenia do względnej sprawności, przywrócenie prawidłowych funkcji organizmu etc.; wiek uszkodzonego; płeć uszkodzonego; poczucie bezradności życiowej, niekorzystne widoki i możliwości uszkodzonego w przyszłości; aktualna i zmieniająca się stopa życiowa społeczeństwa polskiego oraz sytuacja materialna społeczności na terenie zamieszkania uszkodzonego; inne czynniki wpływające na poczucie krzywdy uzależnione od konkretnego stanu faktycznego, których trzeba poszukiwać przy każdej indywidualnej sprawie szczególnie z uwzględnieniem wszelkich (ogółu) cech uszkodzonego.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia odwołał się do judykatury i przedstawił okoliczności istotne przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Wszystkie te kryteria Sąd Rejonowy analizował i wyjaśnił, że kwota zadośćuczynienia w

wysokości 30 000 zł nie ma charakteru symbolicznego i pełni funkcję kompensacyjną. Z tą oceną zgadza się również Sąd Okręgowy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 kpc.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska SSO Aneta Ineza-Sztukowska